

Reprinty
„Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 6-7



Partner wydania

Stanisław Seyfried
Galeria Sztuki Gdańskiej
Kolorysta z „Grupy Kazimierskiej” ▶ Str. 8

**SPORT
W SZKOLE**

▶ Str. 12



GAZETA GDAŃSKA

KOLEJNE WYDANIE „GAZETY GDAŃSKIEJ” UKAŻE SIĘ 10.11.2022

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 740 | 4.11.2022 r. ISSN 2544-2864

Wyjątkowe eksponaty z Westerplatte

W ramach kolejnej odsłony cyklu „Wejście w historię” w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku zaprezentowano najcenniejsze eksponaty odnalezione na Westerplatte w czasie badań archeologicznych w 2022 roku.

▶ Str. 2

Polska wzorem dla innych krajów

Ze Zbigniewem Kuźmiukiem, doktorem nauk ekonomicznych, nauczycielem akademickim, politykiem ruchu ludowego i PiS, byłym marszałkiem województwa mazowieckiego, posłem (2004–09), od 2014 roku europosłem do Parlamentu Europejskiego (Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy), w 1981 roku uczestnikiem strajku studenckiego w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu rozmawia Artur S. Górski

▶ Str. 4

Małe formy teatralne niezwykłych artystów

XIV Przegląd Małych Form Teatralnych był finałowym punktem obchodów międzynarodowego miesiąca komunikacji alternatywnej i wspomagającej (ACC) w Przedszkolu Specjalnym Nr 77 Dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym.

▶ Str. 4

83 lata później...

4 listopada 2022 roku odbędą się uroczystości pogrzebowe obrońców Westerplatte.

O godz. 9.00 w bazylice św. Brygidy w Gdańsku odprawiona zostanie msza święta. W godz. 10.15-11.15 odbędzie się przejazd kolumny wojskowej na Westerplatte, a o godz. 11.30 na Cmentarzu Wojska Polskiego na Westerplatte rozpoczną się uroczystości pogrzebowe obrońców Westerplatte.

Po 83 latach zostaną dopełnione powinności wobec polskich żołnierzy. Pamięć, szacunek, a teraz godny pogrzeb. Szczątki dziewięciu obrońców Westerplatte oraz ich dowódcy majora Henryka Sucharskiego spoczną na nowym cmentarzu żołnierzy Wojska Polskiego na terenie półwyspu.

W czwartek wystawiono trumny Obrońców Westerplatte na widok publiczny w bazylice św. Brygidy w Gdańsku.



Latarką w półmrok

Plutonowy **Adolf Petzelt**, lat 33, kapral **Bronisław Perucki**, l. 24, kpr. **Jan Gębura**, l. 24, st. strzelec **Władysław Okrasa**, l. 23, legionista **Józef Kita**, l. 24, st. legionista **Ignacy Zatorski**, l. 24, st. legionista **Zygmunt**

Zięba l. 25. Oraz prawdopodobnie st. strzelec **Konstanty Jezierski** l. 25 i kanonier **Władysław Jakubiak** l. 23.

Zginęli na Westerplatte broniąc terytorium Polski. Broniąc Polski przed gromadą niemieckich gdańszczan z SS Heimwehr Danzig wykonującą operację „Fall Weiss”.

Przed niemiecką kompanią szturmową Kriegsmarine realizującą rozkaz „Fiske”.

Przed oddziałem policji gdańskiej przygotowanej do rzezi Polaków na Pomorzu w operacji „Tannenberg”.

Ich ciała odnaleziono po latach. Posługiwano się mitem, który pozostawili, ale zapomniano o długu, którym ich śmierć na polu bitwy obciążyła następne pokolenia. Nie zasłużyli, by zapomnieć, nie zasłużyli, by miejsce ich bezwa-

runkowego męstwa stało się kolonią śmieci.

By cynicznie kolonizowano w Gdańsku ich historie.

Dziś ich uroczysty pogrzeb na cmentarzu na Westerplatte.

Czas wspólnej refleksji, ostudzenie emocji, ogrzania serc.

Każda ofiara na Westerplatte, każdy dzień oporu polskich żołnierzy, pozwalał uratować inne polskie życie.

Kanonizacja Westerplatte

Czy rząd polski mógł kolonizować fragment Polski? Czy gmina Gdańsk jest od państwa polskiego oddzielona jakąś granicą?

Aleksandra Dulkiwicz plotła o zagarnianiu Westerplatte w celach czysto politycznych, pisała, że Gdańskowi nie można odebrać Westerplatte.

Próbie kolonizacji, zaboru Westerplatte podjęła 1 września 1939 roku zbrodnicza ekipa niemieckiego komandora Gu-

stawa Kleikampa. W celach czysto politycznych próbowano Westerplatte odebrać Polsce.

Dziś rząd polski, a nie jest to rząd D. Tuska, broni skutecznie Westerplatte przed relatywizacją historyczną tego fundamentu polskiego patriotyzmu.

Na szczęście A. Dulkiwicz nie musi już na Westerplatte nic robić, ani nawet przemawiać. Nie musi psuć tego momentu pogrzebu 10 westerplataczyków jakimiś jękami o konflikcie rządzących ze społeczeństwem, konflikcie, który sieje spustoszenie. Może zająć się zjadaniem ciastek, piciem kawy, rozdawaniem cebulek kwiatów, a nawet dystrybucją węgla...

Może nawet podziękować prezydentowi RP, ministrowi Sellinowi, dyrektorom Nawrockiemu i Berendtowi, że taki dzień, jak piątek, 4 listopada 2022 roku, zdarzył się w jej kadencji.

Ma okazję przeprosić za gdańską bezczynność i zaniedbania rodziny odnalezionych westerplataczyków.

Dzięki nim Gdańsk jest w Polsce.

Ich miejscem spoczynku jest Westerplatte. Wywalczyli je dla Polski i dla siebie.

Kanonizowali.

Marek Formela

F(ig)raszka

Nikt już nie wie co
wypada
na pierwszego listopada
Nad cmentarzem świeci
luna
Tak od wieków było u nas
Nam daleko do kultury
Gdy na płocie śmierć,
pazury

Liczbka

1415 zł
rachunek za kwiaty dla
biura kultury gdańskiego
urzędu

1500 zł
pierwszy koszt kolejnej
delegacji zagranicznej
prezydent Gdańska

30 000 zł
dotacja na 100.ecie
Gedanii dla fundacji
„Palma”

Cytat tygodnia

- Rosjanie cały czas nas
zastraszali bronią jądrową i
drugą armią świata. Rosja
słabnie i nie stać jej na to, by
używać broni jądrowej - gen.
Bogusław SAMOL (ASW)
w rozmowie z red. Olgą
Zielińską.

- Halloween to pewna tradycja,
która naszej kulturze Europy
Środkowej jest zupełnie obca.
Zacząło się to na zachodzie,
jest to obciążone „rytami
celtyckimi” i jest „zabawą”
w duchy” - abp. Tadeusz
WOJDA, metropolita gdański,
w rozmowie z red. Andrzejem
Urbańskim.

- Jeśli ktoś myśli, że jedna
lista jest w stanie wygrać
wybory, to się myli(...)
Powinny startować 2 bloki
opozycyjne, rządzi matematyka
- Adam GAWRYLIK, lider
pomorskiego PSL, w rozmowie
z red. Jarosławem Popkiem.

„Gość dnia” - RADIO
GDAŃSK

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

Wyjątkowe eksponaty z Westerplatte

W ramach kolejnej odsłony cyklu „Wejście w historię” w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku zaprezentowano najcenniejsze eksponaty odnalezione na Westerplatte w czasie badań archeologicznych w 2022 roku.

Cykl „Wejście w historię”, to wydarzenie w ramach, którego każdorazowo na poziomie -I Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku prezentowane są eksponaty związane z aktualnymi rocznicami, wydarzeniami wojennymi lub zagadnieniami okresu wojny i okupacji. Podczas ostatniej w tym roku odsłony cyklu zaprezentowano najcenniejsze eksponaty odnalezione na Westerplatte w czasie badań archeologicznych w 2022 roku.

- W natłoku bieżących obowiązków, wykonując kolejne zadania czasami mijamy ważne wydarzenia, one zlewają się z innymi, które z perspektywy czasu okazują się mniej istotne - powiedział prof. Grzegorz Berendt, dyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. - Tymczasem dzisiaj w Muzeum uczestniczymy w eksponowaniu tego co jest efektem tegorocznych prac naszych kolegów archeologów eksplorujących wytypowane przestrzenie na terenie półwyspu Westerplatte. Jest to element prac prowadzonych od 2016 roku. Uświadommy sobie, że te prace prowadzone od sześciu lat są pierwszymi realizowanymi w tym miejscu w ramach ośmiu dekad, które upłynęły od zakończenia II wojny światowej. Trochę wkładam na siebie marynarkę pana kierownika Filipa Kuczmy i jego kolegów, ich



kamizelki robocze, bo chcę się ogrzać przy chwale, którą oni wprowadzają do naszego muzeum. To są wyjątkowe obiekty, te które sprawiają, że mamy naszą opowieść w muzeum na wystawie stałej, na wystawach czasowych. To dotknięcie historii, to spotkanie z ludźmi tworzącymi załogę Składnicy polskiej na Westerplatte. W trakcie badań udokumentowaliśmy szczegółowo za pomocą wykopów archeologicznych powierzchnię 860 metrów kwadratowych i pozyskaliśmy niemal 1500 zabytków. Spośród tych obiektów wybraliśmy cztery wyjątkowe, które można powiązać z żołnierzami służącymi na Westerplatte.

- Dziewiąty etap badań archeologicznych trwał pięć miesięcy - podsumował Filip Kuczma, kierownik Działu Archeologicznego. - W ich trakcie kontynuowaliśmy poszukiwania miejsca śmierci i być może pochówku jednego z obrońców Westerplatte, le-

gionisty Mieczysława Krzaka. Odsłoniliśmy i udokumentowaliśmy relikty czterech schronów amunicyjnych. W obiektach tych, po ich rekonstrukcji będzie przestrzeń nowopowstającego Muzeum Westerplatte i Wojny 1939. Nadzorowaliśmy również prace związane z budową nowego cmentarza żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte. W trakcie badań udokumentowaliśmy szczegółowo za pomocą wykopów archeologicznych powierzchnię 860 metrów kwadratowych i pozyskaliśmy niemal 1500 zabytków. Spośród tych obiektów wybraliśmy cztery wyjątkowe, które można powiązać z żołnierzami służącymi na Westerplatte.

Wśród zabytków, które można oglądać w siedzibie muzeum na poziomie -I znalazły się:

- Orzeł z czapki gamizonowej żołnierza 63. Pułku Piechoty z Torunia. Przedmiot wykonano z mosiądzu. Żołnierze 63. Puł-

ku Piechoty z Torunia służyli na terenie Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte w latach 1926-1933.;

- Wzornik do map wojskowych służący do nanoszenia symboli na mapach odnaleziony w leju po eksplozji bomby zlokalizowanym w sąsiedztwie willi oficerskiej. W 1939 r. znajdowały się tam kwatery komendanta Wojskowej Składnicy Tranzytowej mjr. Henryka Sucharskiego oraz kpt. Franciszka Dąbrowskiego, jego zastępcy. Prezentowany przedmiot najpewniej należał do jednego z wymienionych oficerów;

- Półmisek z zastawy stołowej kasyna oficerskiego. Naczynie z charakterystycznym monogramem i dekoracją w formie złoto-niebieskiej obwódki wykonano na specjalne zamówienie w Fabryce Porcelany „Giesche” SA w Katowicach. Kasyno dla oficerów Wojskowej Składnicy Tranzytowej znajdowało się w willi oficerskiej;

- Polska manierka żołnierska uszkodzona 2 września 1939 r. podczas nalotu na Wojskową Składnicę Tranzytową, w trakcie którego wartownia nr 5 została całkowicie zniszczona. We wnętrzu obiektu zginęło co najmniej siedmiu polskich żołnierzy. Przedmiot odnaleziono w leju po eksplozji bomby, który odkryto w sąsiedztwie willi oficerskiej i wartowni.

Tomasz Łunkiewicz

Personalalia

✓ Wybrano gdańskich pedagogów roku. Najlepszym nauczycielem w głosowaniu internautów został uczący matematyki i informatyki w V LO w Gdańsku-Oliwie **Jaroslav Drzeżdżon** - wyróżnienie w kategorii „nowoczesność i inteligentne rozwiązania”. Natomiast jako dyrektora roku wskazano **Barbarę Mizerską**, kierującą Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 - kategoria „odpowiedzialność za zrównoważony rozwój”. Wśród wyróżnionych nauczycieli także **Małgorzata Mroczkowska** - ZSO nr 13 i **Beata Wołkanowska** - SP nr 60; natomiast wśród dyrektorów: **Mikołaj Wysiecki**, **Elżbieta Roch**, **Marian Pultuski**.

✓ Gdańska Rada Kultury, której przewodniczy prezydent **Aleksandra Dulkiewicz**, przyznała swoje tegoroczne nagrody. Dostrzeżono wysiłek włożony w organizację 425. rocznicy Biblioteki Gdańskiej PAN i wyróżniono jej kierownictwo: dr **Annę Walczak** - dyrektor placówki, **Wandę Petlicką** - jej zastępczynię oraz red. **Katarzynę Żelazek**, która jest w składzie rady wybierającej laureatów.

✓ W „Śniadaniu polityków w Radiu Gdańsk” jeden z pomorskich liderów Prawa i Sprawiedliwości **Andrzej Jaworski** skonfundował liderkę lokalnego PPS, dawniej w SLD, jeszcze dawniej PZPR, **Joannę Senyszyn** - skonfundował prostym pytaniem o termin ostatniej wizyty posłanki lewicy w KL Stutthof. Zwrócił też uwagę na los **Erwiny Barzychowskiej**, dziewczynki spalonej przez SS Heimwehr podczas bandyckiego napadu Niemców na Poczta Polska w Gdańsku. Nawet wykładanie marketingu na uczelni nie zastępuje wrażliwości historycznej i osobistej bez której kwestia reparacji to raptem sprawa zwrotu dzieł sztuki. Bez szczególnego wysiłku udało się Jaworskiemu ujawnić to słuchaczom RG.

Antykwariat Rejs poleca

„Pan Ibrahim i kwiaty Koranu” Erica-Emmanuela Schmitta to książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską, którą można kupić w Antykwariacie Rejs w Gdańsku.

Eric-Emmanuel Schmitt to francuski dramaturg, eseista i powieściopisarz, z wykształcenia filozof, laureat wielu nagród literackich, w tym prestiżowej nagrody Goncourtów.

Jest on jednym z najpoczytniejszych francuskojęzycznych pisarzy na świecie. W Polsce wiele jego książek ukazało się w wydawnictwie Znak, a jedna z nich „Oskar i pani Róża” stała się nawet lekturą szkolną.

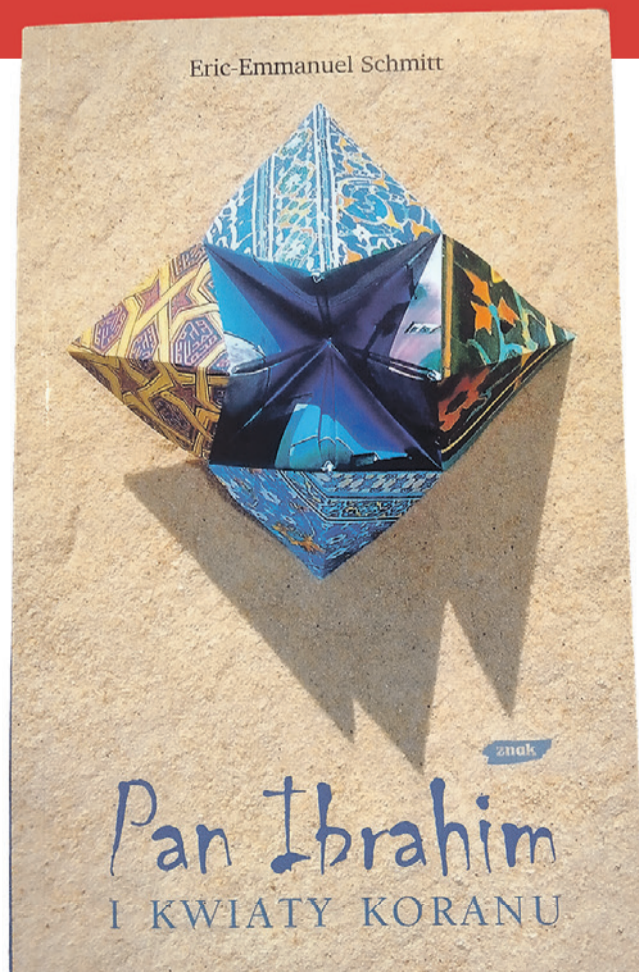
Utwory Schmitta są najczęściej niewielkich rozmiarów, lecz zawsze dotykają największych problemów i wartości. I niezależnie z jak trudnymi tematami się mierzą zawsze dają nadzieję, podnoszą na duchu. O książkach Schmitta mówi się, że to literatura dobrych wiadomości.

My proponujemy czytelnikom jego utwór „Pan Ibrahim i kwiaty Koranu”. Bohater tej książki to pogubiony, zaniedbywany przez ojca chłopiec, którego dzieciństwo dobiega końca, a dorosłości nie ma się od kogo nauczyć. W tym trudnym momencie swojego życia znajduje przyjaciela w osobie sklepikarza, pana Ibrahima, który staje się jego opiekunem i duchowym przewodnikiem. Spokojnie i z mądrością uczy chłopca rzeczy, które nadają życiu sens. Pomaga mu pozbyć się goryczy i pogodzić ze światem.

Książka niesie proste lecz nie dla wszystkich oczywiste przesłanie - Nie jesteś skazany na swój los, możesz świadomie wpływać na swoje życie. To czy jesteś szczęśliwy czy nie zależy przede wszystkim od ciebie.

Przyjemnej lektury.

Tomasz Łunkiewicz



4/11/2022

Uroczystości pogrzebowe Obrońców Westerplatte



PROGRAM

CMENTARZ ŻOŁNIERZY
WOJSKA POLSKIEGO



3/11

Bazylika św. Brygidy
w Gdańsku

15.00–18.00

Pożegnanie Obrońców Westerplatte

19.00–20.00

Koncert „Requiem – pamięci poległych
Obrońców Westerplatte”

wystąpią: Polska Filharmonia Kameralna Sopot
soliści: Anna Fabrello, Piotr Lempa

4/11

Bazylika św. Brygidy
w Gdańsku

09.00

Msza święta

10.15–11.15

Przejazd kolumny wojskowej na Westerplatte

Westerplatte

11.30

Uroczystości pogrzebowe na Westerplatte

- przemówienia zaproszonych gości
- złożenie trumien do grobów
- złożenie wieńców



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

WIĘCEJ
INFORMACJI



Polska wzorem dla innych krajów

Ze Zbigniewem Kuźmiukiem, doktorem nauk ekonomicznych, nauczycielem akademickim, politykiem ruchu ludowego i PiS, byłym marszałkiem województwa mazowieckiego, posłem (2004–09), od 2014 roku europosem do Parlamentu Europejskiego (Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy), w 1981 roku uczestnikiem strajku studenckiego w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu rozmawia Artur S. Górski

– Nadchodzi zima. Borykamy się z brakami w dostawach węgla i z jego wysoką ceną. A przecież kraj nasz jakoby węglem stoi. Rozumiem dekarbonizację, ale w miasteczkach, miastach i na wsiach mieszkańcy domów jednorodzinnych, choć nie tylko oni, zastanawiają się, co się stało? Gdzie i za jaką cenę węgiel uda się kupić?

– Węgla nie powinno zabraknąć. Nie będziemy marzli zimą. Ostatnie posunięcia rządu spowodują, że będzie on dostępny dla opalających domy węglem. I to w przystępnej cenie. Jeśli założone warunki zostaną spełnione, węgiel dla odbiorcy końcowego nie będzie mógł być droższy niż 2 tysiące złotych za tonę. Na ogrzanie przeciętnego domu zimą potrzeba 3–4 tony węgla. W związku z tym, że wypłacane są węglowe dodatki energetyczne, 3 tysiące złotych na gospodarstwo, można się spodziewać, że ostateczny koszt tony węgla dla gospodarstwa nie będzie wyższy niż nieco ponad tysiąc złotych.

– Myśleliśmy, że jesteśmy



bardziej eksporterem, niż importerem węgla.

– Był import, około 10 milionów ton, gdyż ograniczono wydobycie. Weszło embargo na rosyjski węgiel, a z tamtego kierunku były zaopatrywane w węgiel gospodarstwa domowe. Trzeba zatem węgiel sprowadzać z odległych krajów. Polska gospodarka się odzwyczaiła od importu z innych kierunków. Węgiel z Rosji był dostarczany głównie koleją. Na tym była zbudowana infrastruktura firm prywatnych, które się zajmowały jego importem. Teraz państwo musi się zająć sprowadzeniem węgla drogą morską. Następnie zapewnić dystrybucję. System dystrybucji, co logistycznie

jest trudne, musiał być zbudowany w przeciagu kilku miesięcy. Jestem przekonany, że węgiel dotrze na czas.

– **Operacja logistyczna zakończy się sukcesem?**

– Do tej operacji, po pewnych perturbacjach, zostały włączone samorządy. Polski rząd zwrócił się przeciw do prywatnych dostawców z propozycją uruchomienia systemu dopłat. Tylko że spotkał się z nieufnością i z odmową. Prywatne składy, nastawione na zysk, liczyły na zwielenione zyski. W trudnej sytuacji nie chciały współpracować z rządem. Nie pozostało nic innego, jak utworzenie systemu dystrybucji przez państwo, z udziałem samorządów terytorialnych. Większość samorządów gminnych jest zainteresowana uczestnictwem.

– **Samorządy będą miały preferencyjne ceny zakupu węgla do 1500 zł za tonę. W zamian mają go dystrybuować, sprzedając za 2 tysiące zł za tonę. 500 zł to środki na koszty dystrybucji. Pojawiają się limity. Wraca PRL?**

– Raczej uporządkowanie. Owszem, mieszkańcy, odbiorcy końcowi, będą składali do gmin wnioski o zakup. W ustawie o samorządzie gminnym nie jest wprowadzone napisane wprost, że samorząd terytorialny ma dostarczać mieszkańcom węgiel, ale nie ulega wątpliwości, że dla lokalnej zbiorowości samorząd jest po to, by realizować oczekiwania i potrzeby mieszkańców. Węgiel dla odbiorcy końcowego ma być tańszy. Do każdej gminy węgiel trafi.

– **Mieszkańcy domów opalanych węglem to są głównie wyborcy PiS?**

– Nie patrzę pod tym kątem. Byłem zbulwersowany postawą części samorządów, szczególnie tych zdominowanych przez PO, które były od razu na „nie”. Mamy konflikt wojenny za wschodnią granicą i są tego konsekwencje. Samorząd jest od tego, by zaspokoić potrzeby mieszkańców, we współpracy z państwem, jest przecież częścią naszego państwa.

– **Z Rosji w 2020 roku spro-**

wadziliśmy 9 milionów ton węgla kamiennego. Kłopoty zaczęły się z wprowadzeniem embarga na import węgla i koksu z Rosji i z Białorusi. Z dnia na dzień, 14 kwietnia 2022 r. Rząd i prezydent zadziałali pod wpływem wzmocnienia emocjonalnego, a może działał opozycji i Donalda Tuska, który filmował się na tle węglarek w Wólce Dobryńskiej, na terminalu Malaszewicze?

– Donald Tusk nagrał nawet spot, siedząc w aucie przed terminalem i licząc rosyjskie wagony, apelował: „Zatrzymajmy import surowców z Rosji natychmiast!”. – **I rząd go posłuchał? Na takie gesty premier powinien odpowiedzieć, bo się znają: „Donaldzie, doradź spokój, nie mamy zapasów, zaczekamy na decyzję przyjaciół z reszty Unii Europejskiej”. Zostaliśmy jak samotny prymus, z lękiem przed mrozem?**

– Przyspieszenie decyzji o nałożeniu embarga – unijne weszło w połowie sierpnia – być może nastąpiło dlatego, że nie wytrzymałmy pre-

sji opozycji, może poprzez emocje, bez przygotowanych kierunków importu. W sytuacji zagrożenia wojennego opozycja zachowuje się w cywilizowany sposób. Ale nie u nas. Lider Platformy i jego formacja zahamowań nie ma. Naciska, wymusza. Rosyjska propaganda wykorzystuje postawę opozycji i wypowiedzi samego Donalda Tuska. Przypomnę, że np. przestrzegał on w czerwcu rolników, że zasypie nas ukraińskie zboże, że ukraińskie zboże zagrazi rolnikom, bo nie będą mogli sprzedać swojego ziarna, a rząd nie dba o polskich rolników. To było wtedy, gdy staraliśmy się pomóc Ukraincom w eksporcie zboża. Rosyjskie agencje tę wypowiedź podchwyciły. Podobnie jak tę o tanim rosyjskim gazie. Czy Tusk nie zdaje sobie sprawy, że jego wypowiedzi co rusz są wykorzystywane przez rosyjską propagandę? Czy jest mu to obojętne?

Więcej na wybrzeze24.pl
Fragment wywiadu za listopadowym „Magazynem Solidarność” (nr 11/2022)

Małe formy teatralne niezwykłych artystów

XIV Przegląd Małych Form Teatralnych był finałowym punktem obchodów międzynarodowego miesiąca komunikacji alternatywnej i wspomagającej (ACC) w Przedszkolu Specjalnym Nr 77 Dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym.

Październik to międzynarodowy miesiąc komunikacji alternatywnej i wspomagającej (AAC). AAC to grupa metod, które umożliwiają osobom niemówiącym lub mówiącym w ograniczonym stopniu porozumiewać się z otoczeniem. AAC pomaga osobom z zaburzeniami mowy wyrazić swoje myśli, uczucia oraz podejmować samodzielne decyzje wykorzystując systemy znaków i gestów pozwalających na porozumiewanie się osób niemówiących.

Przez cały miesiąc pod wspólnym hasłem "Pokaż swój głos" wiele akcji podnoszących świadomość społeczną dotyczącą użytkowników AAC zorganizowało Przedszkole Specjalne Nr 77 Dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym. Finałem i podsumowaniem październikowych działań Przedszkola nr 77 był XIV Przegląd Małych Form Teatralnych dzieci i młodzieży z trudnościami w porozumiewaniu się pod Honorowym Patronatem Pani Wandy Chotomskiej.

– Październik to szczególny miesiąc w naszej placówce - powiedziała mgr **Ewa Lewandowska**, dyrektor Przedszkola Specjalnego Nr 77 Dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym. – Październik to międzynarodowy miesiąc komunikacji alternatywnej i wspomagającej. W naszym przedszkolu spośród wszystkich dzieci prawie 90 procent korzysta z takiej komunikacji, posługuje się taką komunikacją. Bardzo różną. Od obrazków, gestów, przez wyższą technologię komputerową, wykorzystując specjalistyczny sprzęt żeby się komunikować. Przeprowadziliśmy szereg akcji uświadamiających. Zaczęło się 6 października, który jest Międzynarodowym Dniem Osób z Mózgowym Porażeniem Dziecięcym. Potem był szereg spotkań w przedszkolu z rodzicami. Mieliśmy również spotkanie w Bibliotece Manhattan podczas którego promowaliśmy czytanie uczestniczące. Tych spotkań było wiele, aby uświadomić wszystkim, że każdy człowiek potrzebuje

komunikacji w różnych formach. Przegląd po przerwie wrócił na scenę. Jak widać wszyscy wspaniale się bawili podczas tych występów. Dzieci-aktorzy na scenie, ale też cała publiczność żywo reaguje na te występy. Taki powrót na scenę, do kontaktu z ludźmi to dla tych małych artystów wspaniała rzecz. My jako nauczyciele, jako wychowawcy musimy znaleźć sposób żeby skomunikować się z tym dzieckiem. Każdy człowiek potrzebuje sposobu żeby się komunikować, wyrażać siebie, swoje potrzeby, emocje. Nasze zadanie polega na znalezieniu sposobu na dotarcie do dziecka.

Na scenie klubu Żak zaprezentowało się 6 grup uczniów mających trudności w werbalnym porozumiewaniu się oraz gościnnie Grupa Teatralna "A może...":

– Grupa Teatralna A może...
– "Jedziemy na teatry"

– Teatryk Improwizacji ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Gdyni - "Wesołe literki"
– Szkoła Podstawowa Spe-



– Przedszkole dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym nr 37 w Gdańsku - "Przygody jeża Jerzego"

– Przedszkole nr 40 dla Dzieci ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi w Gdańsku - "Wielkie marzenie małej żabki"

– Przedszkole dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym nr 77 w Gdańsku - "Dzika orkiestra"

– Zespół Szkół Specjalnych nr 5 w Sopocie - "Księżniczka i smok"

– Przedszkole nr 78 przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 w Gdańsku - "Na łące"

Tomasz Łunkiewicz fot. Tomasz Łunkiewicz

Wspólnie dla EnergaCAMERIMAGE



To już 30. edycja międzynarodowego święta kina!

Wspaniałe filmy, wybitni twórcy, spotkania i warsztaty – a to wszystko w ramach 30. EnergaCAMERIMAGE, którego jesteśmy Sponsorem Strategicznym.

Cieszymy się, że od lat jesteśmy częścią tego wyjątkowego wydarzenia i wspólnie świętujemy w sercu Torunia.

W
Wspólnie dla
KULTURY


Energa
GRUPA ORLEN

Gazeta Gdańska

12 stron - rok XLVII

cena 10 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORZA** — **DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY** — **DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY**
DZIEŃ KOCIEWSKI — **GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI)** — **GAZETA MORSKA ILUSTROWANA**
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — **DZIEŃ CHEŁMIŃSKI** — **GAZETA MOGILEŃSKA** — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 192.212

Sikorski i Korfanty przeciw gen. Hallerowi

Próby porozumienia z ONR. — Sikorski w roli pośrednika. — Walki o pozyskanie sfer kościelnych

Z Warszawy donoszą:
 Dużą sensacją dnia są pogłoski o wielkich rozdźwiękach wśród licznych przywódców frontu Morges. W szczególności zwrócił uwagę konflikt pomiędzy Wojciechem Korfantym a generałem Hallerem.

Pierwszy z nich jest, jak wiadomo, inicjatorem frontu Morges, drugi zaś pełni funkcję prezesa Zarządu głównego, a w stosunku do Korfanta jest raczej figurantem. Gen. Haller pojął jednak swoje stanowisko na froncie Morges dosłownie, a działalność swą rozpoczął od próby porozumienia z ONR, a w szczególności z grupą „ABC”, znana pod firmą konfederatów. Projekt gen. Hallera wywołał stanowczy opór u Korfanta, który front Morges uważa za swoją polityczną i osobistą domenę, potrzebną mu do jego rozgrywek partyjnych.

Poza tym porozumienie frontu Morges z chęcią w obecnej sytuacji ale bądź co bądź pravicową grupą „ABC” jest oczywiście kamieniem obrazy dla masonskich względnie masonizujących elementów frontu Morges.

Gen. Haller, który znany jest z dobroduszości politycznej i nie zdaje sobie sprawy z rzeczywistych intencji tych kół, których jest narzędziem, rozpoczął przeciw akcji swych masonskich przyjaciół energiczną kontrofensywę i opiera się przy swej koncepcji.

Korfanty ma na tym tle ciężką sytuację na samym początku istnienia swej organizacji, utrudnianą jeszcze bardziej komplikacjami ze względu na nieobecność jego w kraju.

Role pośrednika podjął się wskutek tego gen. Sikorski, który podobno poruszony jest do żywego projektami gen. Hallera. Platforma rozmów gen. Sikorskiego z gen. Hallerem jest jednak o tyle skomplikowana, że gen. Haller posiada stare uprzedzenia do gen. Sikorskiego jeszcze z okresu wielkiej wojny i podejrzewa go o zbyt bliskie sympatie antykatolickie.

Gen. Sikorski, chcąc złamać niechęć gen. Hallera, podkreśla swój jakoby pozytywny stosunek do katolicyzmu, a niefortunny głośny incydent z orderem św. Jerzego miał służyć do rehabilitacji gen. Sikorskiego na odcinku katolickim. Próba ta skończyła się, jak wiadomo, przykrą kompromitacją przyjaciół gen. Sikorskiego, który publicznie musiał się zrzekać nieistniejącego orderu.

Tymczasem konflikt z gen. Hallerem narasta z każdym dniem. Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, Korfanty nalega z zagranicy na gen. Sikorskiego, aby przyspieszył interwencję u gen. Hallera, który w międzyczasie może lekkomyślnie pociągnąć kroki, niezgodne z instrukcjami czynników, sprawujących patronat nad frontem Morges.

Sfery związane z gen. Sikorskim obmyślają w tej chwili nowy sposób rehabilitowania gen. Sikorskiego na od-

cinu katolickim. Nie jest to jednak o tyle łatwe, że miarodajne czynniki kościelne odnoszą się krytycznie do osoby generała, poparcia zaś udzielają mu tylko koła o drugorzędnym znaczeniu jak np. ks. Piwowarczyk z „Głosu Narodu”.

Koła stołeczne obserwują rozwój wypadków na odcinku frontu Morges z największym zainteresowaniem, przy czym ogólnie sądzą, że dojdzie niebawem do rozgrywek pomiędzy poszczególnymi przywódcami tej grupy stanowiąc one będą ciekawe widowisko.

Czy rozłam w Stronnictwie Narodowym w Wielkopolsce?

Warszawa. Z kół Str. Narodowego dochodzą wiadomości o gwałtownym ataku miarodajnych czynników tej partii przeciw dotychczasowemu liderowi Stronnictwa Narodowego w Wielkopolsce, Marianowi Seydzie. Zarzuca się p. Seydzie jego bliskie i zbyt podejrzane stosunki z ludźmi z kół rzekomo „lewicowych” w szczególności z b. prezydentem miasta Poznania, Ratajskim, który podpisał ostatnio odezwę frontu Morges i wspólnie z innymi

uczestnikami tej secesyjnej został bardzo surowo potraktowany przez prasę Stronnictwa Narodowego.

P. Seyda popierał i forsował p. Ratajskiego na terenie Poznania i nie krył się ze współpracą z b. prezydentem miasta Poznania.

W Stronnictwie Narodowym fakt ten jest obecnie szczegółowo rozpatrywany, a radykalne sfery partii podnoszą na tym tle ciężkie zarzuty przeciwko p. Seydzie. Dodać na-

Przyszłoroczne awanse liczniejsze od ostatnich

Obejmą 50 tysięcy pracowników państwowych

WARSZAWA. (oh) Prozes Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowski zarządził przygotowanie awansów, które mają być dokonane na początku roku 1938. Przy awansach mają być brane pod uwagę: ilość lat służby, kwalifikacje i starszeństwo. Według zarządzenia — przy proponowaniu do

awansów uwzględniani będą specjalnie funkcjonariusze niższych grup uposażeniowych, a zwłaszcza ci, którzy stracili przy przegrupowaniu w roku 1934.

Awanse w roku 1938 będą dwa razy liczniejsze niż ostatnie i obejmą 50 tysięcy pracowników państwowych.

Demonstracje antyżydowskie na uczelniach akademickich

Zawieszenie wykładów na Uniwersytecie Lwowskim

Lwów. Młodzież proklamowała na lwowskich wyższych uczelniach „Dzień bez Żydów”. Studenci obsadzili gmachy: Politechniki, Uniwersytetu i Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego, niedopuszczając studentów Żydów na wykłady.

Na poszczególnych gmachach wywieszono transparenty, domagające się wprowadzenia ghetta ławkowego dla studentów Żydów.

Na skutek zajęć zostały zawieszony wykłady na Uniwersytecie i Politechnice.

Sensacyjne aresztowanie żony dyplomaty sowieckiego G. P. U. zarzuca pięknej Czeszce szpiegostwo

Moskwa. Wielkie wrażenie wywarło w Moskwie aresztowanie żony b. posła sowieckiego w Pradze i w Kownie, Arosjew. Arosjew przed 2 laty podczas pobytu w Pradze, poślubił córkę bogatego przemysłowca czeskiego, Wierę Fiala. Przed rokiem Arosjew powrócił wraz z żoną, która przyjęła obywatelstwo sowieckie, do Moskwy, gdzie objął stanowisko szefa wydziału propagandy w komisariacie spraw zagranicznych.

Przed tygodniem, Arosjew, po powrocie z biura do domu, nie zastał żony. Poinformowano go, iż żonę aresztowali agenci GPU. Arosjew udał się natychmiast do komisariatu spraw zagranicznych. Przekroczywszy próg dyrektora GPU, więcej już nie powrócił. Został aresztowany, podobnie jak i żona pod zarzutem szpiegostwa.

Pani Arosjew, kobieta bardzo piękna, utrzymywała ożywione stosunki z



leży, że p. Seyda należał do najbliższych i najważniejszych współpracowników Dmowskiego, wspólnie z nim zasiadał w paryskim Komitecie Narodowym. W niektórych kołach traktowano nawet p. Seydę jako następcę po Dmowskim.

Jeśli się więc zważy, że ostatnie wybory prezesa w Stronnictwie Narodowym, były — jak powszechnie utrzymują — demonstracją radykalnych sfer Stronnictwa Narodowego przeciw zbyt gwałtownemu naciskowi Dmowskiego, to zapowiadająca się obecnie rozgrywka z p. Seydą nabiera niezwykłej barwy.

Koła polityczne zwracają przy tym uwagę, że pozycja p. Seydy na terenie Stronnictwa Narodowego w Wielkopolsce jest bardzo ciężka ze względu na opozycję wśród młodych działaczy z Wróblem na czele. Z drugiej strony p. Seyda posiada w Poznaniu dużą popularność, jest właściwym przed stawicielem tamtejszej endecji i rozporządza „Kurierem Poznańskim”.

W tej sytuacji walka Stronnictwa Narodowego z p. Seydą zapowiada się nader interesująco. Przypomnieć należy, że p. Seyda nie wszedł ostatnio do władz naczelnych Stronnictwa Narodowego, jak nie wszedł do nich nikt z działaczy wielkopolskiej.

Uważane to jest za demonstrację miarodajnych czynników partii przeciw p. Seydzie, grozi to zarazem poważnym kryzysem wpływów Str. Nar. w Wielkopolsce, czyli głównej siedziby tej partii, gdzie obok p. Seydy, największy autorytet posiadają odsunięty Trampczyński, oraz filary Stronnictwa Pracy: Paderewski i Haller.

Nareszcie!

BERLIN. Prasa polska donosi, że władze niemieckie udzieliły zezwolenia na otwarcie prywatnego gimnazjum polskiego w Kwidzynie, które odbędzie się dn. 10. bm. Gimnazjum polskie w Kwidzynie wzniesione zostało wytrwałym wysiłkiem całego społeczeństwa polskiego w Niemczech.



PARTNER WYDANIA



Stanisław Seyfried

Galeria Sztuki Gdańskiej



Kolorysta z „Grupy kazimierskiej”

Jan Szopiński na Wyrbrzeżu osiadł dopiero po drugiej wojnie światowej. Podobnie jak Ignacy Klukowski, nie przebił się do grupy artystów nadających ton gdańskiej sztuce.



Jan Szopiński, Cyganka

Klukowski pochodził z wykształconej rodziny ziemiańskiej, Szopiński w okresie międzywojennym pracował w Paryżu, w korpusie dyplomatycznym. Walczył w legionach i w wojnie polsko-bolszewickiej, został odznaczony orderem Virtuti Militari. Studia artystyczne odbył w prywatnej paryskiej Akademii de la Grande Chaumière. W Paryżu wystawiał między innymi z Olgą Boznańską.

Często bywał w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, gdzie dość regularnie spędzał wakacje w gronie rodziny. Po wojnie uczestniczył w plenerze zorganizowanym przez kazimierskiego artystę Edmunda Johna. Kolejne wyjazdy do Kazimierza zaowocowały zaproszeniem przez Zenona Kononowicza do uczestnictwa w organizowanej przez niego grupie kazimierskich artystów. W 1956 roku powstała niezależna Grupa Kazimierska, skupiająca takich malarzy, jak: Jan Karmański, Tadeusz Słupski, Zenon i Romuald Kononowiczowie i Jan Szopiński. W większości byli to koloryści. Artysta mieszkał wówczas w Gdyni i malował w domowym zaciszu.

Przyjaźń dwóch kazimierskich artystów Jana Karmańskiego i Zenona Kononowicza zaowocowała założeniem grupy artystycznej i programem twórczym ogłoszonym w manifestie deklaryującym „rozwijanie twórczości artystycznej w oparciu o krajobraz Kazimierza”. Niestety lata schyłku malarstwa pejzażowego dość mocno wówczas zależnego od realizmu socjalistycznego dobiegały końca. Dlatego grupa nie przebiła się do szerszej świadomości.



Jan Szopiński, Żuraw, olej, płótno

Jako prawy obywatel w wielu pracach, szczególnie pochodzących z początku lat 50., przyjął socrealistyczną manierę. Kolor stanowił jednak nadal o walorach jego postimpresjonistycznego malarstwa. Forma i barwa niezmiennie przesądzały o wysokim poziomie jego prac.

Warto zauważyć jeszcze, że Szopiński doskonale szkicował. Umiejętności szybkiego rysunku nabrał w paryskiej akademii, gdzie wykładowcy do szybkiego rysunku przykładali dużo uwagi.

Losy Grupy Kazimierskiej są mało znane, ale schyłek pejzażu oraz malarstwa kolorystycznego i wątków realizmu miały duży wpływ na zapomnienie o niewątpliwie bardzo zdolnych artystach z Kazimierza.

Od 1950 roku malarz należał do Związku Polskich Artystów Plastyków. Trudno jednak na podstawie dostępnych paru jego prac wyciągnąć daleko idące wnioski. Skromna kolekcja prac Szopińskiego pochodzi ze zbioru gdańskiego kolekcjonera Andrzeja Walasa.

Widziałem wiele obrazów Szopińskiego pochodzących z innej kolekcji artysty i wydaje się, że kolor prac malowanych w okresie realizmu socjalistycznego był o wiele łagodniejszy, był jaśniejszy, a do tego malarz mimo wszystko był pochłonięty formą pracy. Robotnikami spełniającymi swój obowiązek.

Pamiętam mały obrazek prezentujący miejskich kamieniarzy układających chodnik. Szopiński wyraźnie zaznaczył w scenie swoją dominującą rolę nad tematem. W 1961 roku uczestniczył w warszawskiej wystawie malarstwa w Muzeum Narodowym, a rok później w Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego.

Nadal pozostaje słabo znanym twórcą polskiej sztuki. Prace Szopińskiego posiada Muzeum Miasta Gdyni. Powoli jego nazwisko przebija się do szerszej świadomości. Czas PRL-u mimo wszystko nie sprzyjał wielowątkowej sztuce artysty z Gdyni.

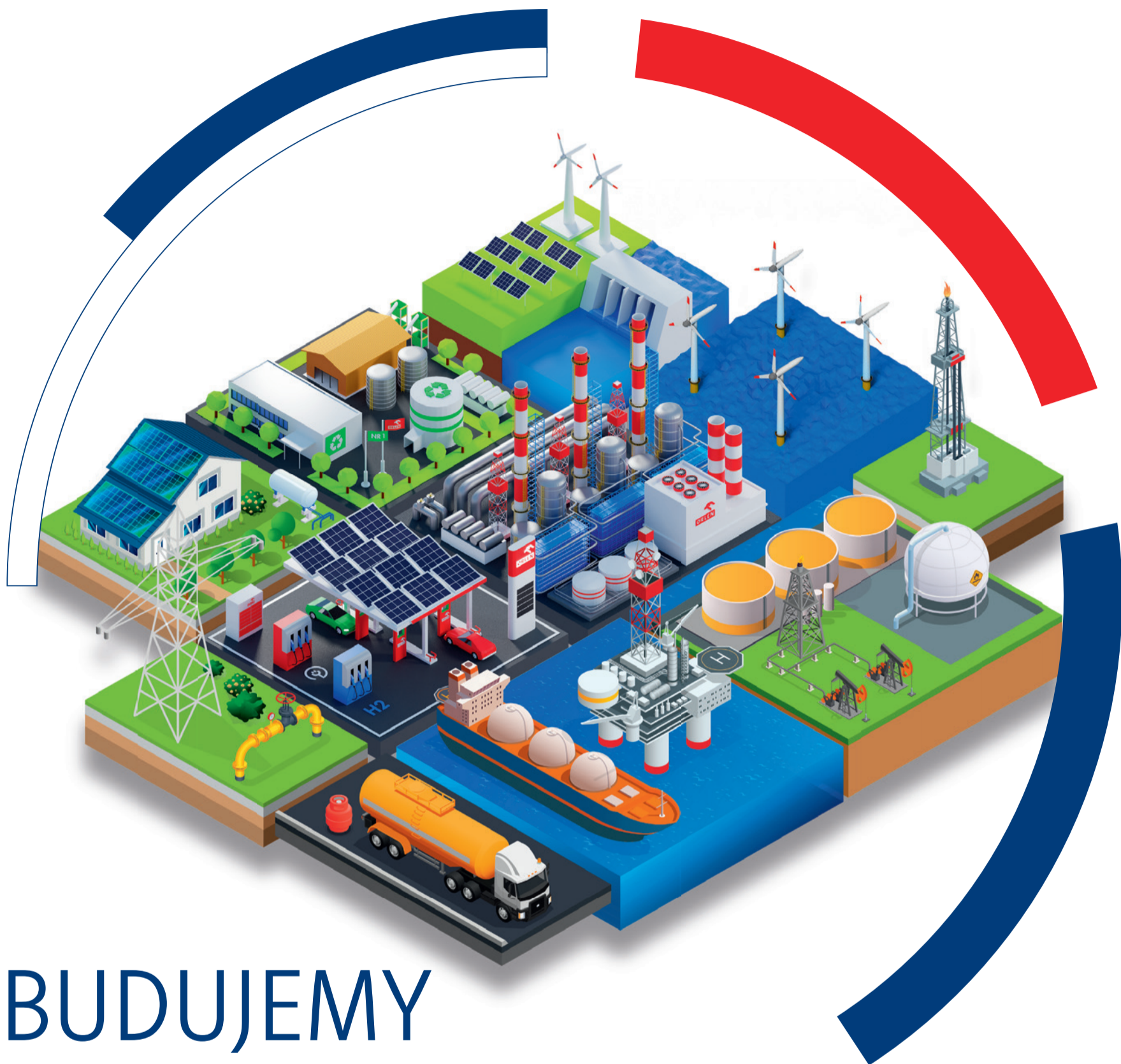
Jan Szopiński (1892?–1971, Gdynia)



Jan Szopiński, Gdynia, olej, płótno



Jan Szopiński, Procesja Bożego Ciała w Gnieźnie, rysunek



BUDUJEMY KONCERN MULTIENERGETYCZNY

Połączony potencjał i kompetencje Grupy ORLEN oraz PGNiG to rozwój nowych, czystych źródeł energii, stabilność i bezpieczeństwo dostaw, a także lepsza oferta dla milionów Klientów. Silny, europejski koncern to nasza odpowiedź na wyzwania przyszłości. **Razem zapewniamy bezpieczeństwo energetyczne.**



PIŁKA W GRZE

PLECY DURMUSA, SIEMASZKO DLA
LUZINA, BAŁTYK WYSYCHA..

EKSTRAKLASA PKO BP

Drugie kolejne zwycięstwo dało Lechii opuszczenie tej haniebnej strefy spadkowej. Teraz następny „mecz prawdy” w Warszawie dzisiaj i każda zdobyc z rozpędzoną Legią będzie kolejnym sukcesem biało-zielonych i ich ambitnego trenera. Z kolei we wtorek w Gdańsku okazja do rewanżu w ramach Pucharu Polski i później już tylko z górkidwa mecze w Gdańsku z Piastem i Górnikiem. Przy dobrych wiatrach na zimową przerwę można usadowić się w tabeli mając za plecami nie tylko 3 rywali a być może 5-6?...

Kolejka 15 - 29-30 października

Lechia Gdańsk - Stal Mielec 1:0 (0:0). Widzów: 6920.
Łukasz Zwoliński 73.

Górniki Zabrze - Widzew Łódź 3:0 (3:0).

Szymon Włodarczyk - 2 (18, 45), Lukas Podolski 24.

Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa 2:5 (1:3).

Marc Gual 16, Mateusz Kowalski 77 - Josué - 3 (28, 40, 72), Filip Mladenović 30, Maik Nawrocki 47.

Korona Kielce - Piast Gliwice 1:1 (1:0).

Jakub Łukowski 16 - Kamil Wilczek 77.

Lech Poznań - Raków Częstochowa 1:2 (0:0).

Michał Skóraś 67 - Patryk Kun 49, Fabian Piasecki 90

Miedź Legnica - Pogoń Szczecin 2:4 (2:2).

Koldo Obieta -2 (6, 45) - Sebastian Kowalczyk - 3 (11- k, 13, 75 -k), Kamil Grosicki 67.

Radomiak Radom - Warta Poznań 2:3 (0:2).

Luís Machado 46, Filipe Nascimento 64 (k) - Miguel Luís 20, 32, Adam Zrelák 65.

Wisła Płock - Śląsk Wrocław 1:2 (0:0).

Damian Warchoła 84 - John Yeboah 61, Patrick Olsen 90.

Zagłębie Lubin - Cracovia 0:2 (0:0).

Benjamin Källman 67, Patryk Makuch 86.

I LIGA FORTUNA

W Łodzi początek był rewelacyjny dla Arki. Haydary już w 1. minucie uzyskał prowadzenie. Afgańczyk w ciągu pół godziny miał szansę podwyższyć na 2:0 ale spudłował z karnego. Później już tylko trafiali gospodarze i podepczni trenera Moskala wygrali w meczu gdzie stawką była pozycja wice-lidera tabeli.

Chojniczanka przegrała bardzo ważny mecz z Odrą Opole na własnym stadionie i chyba teraz pozostanie desperacka wojna o ratunek przed degradacją?

Kolejka 16 - 29-30 października

ŁKS Łódź - Arka Gdynia 3:1 (1:1). Widzów: 11 005.

Nacho Monsalve 36, Bartosz Szeliga 65, Stipe Jurić 90 - Omran Haydary 2
W 29. minucie Omran Haydary (Arka Gdynia) nie wykorzystał rzutu karnego.

Chojniczanka Chojnice - Odra Opole 1:2 (0:2). Widzów: 1127.

Robert Janicki 71 - Dawid Czaplinski 11, Mateusz Marzec 30.

Górniki Łęczna - Chrobry Głogów 0:2 (0:0).**Puszcza Niepołomice - Skra Częstochowa 3:0 (3:0).**
Jakub Bartosz 1, Hubert Tomalski 29, Lucjan Klisiewicz 42.**Stal Rzeszów - GKS Tychy 1:2 (0:1).**

Bartłomiej Poczobut 69 (k) - Marcin Kozina - 2 (14, 86).

Ruch Chorzów - GKS Katowice 1:0 (0:0).

Artur Płaskowski 69.

Bruck-Bet Termalica Nieciecza - Resovia 3:0 (3:0).

Artem Polarus 5, Tomáš Poznar 22, Maciej Ambrosiewicz 32.

Podbeskidzie Bielsko-Biała - Sandecja Nowy Sącz 2:0 (0:0).

Joan Román 62, Jakub Bieroński 75.

Zagłębie Sosnowiec - Wisła Kraków 1:2 (1:1).

Szymon Pawłowski 13 - Luis Fernández 39, 53.

II LIGA E-WINNER

Kilka ważnych potyczek. Najważniejsza w Lublinie gdzie „wstający z kolan” Motor przegrał z warszawską Polonią, która wysforowała się już na wicelidera tabeli i tylko 3 punkty traci do Kotwicy, która już tak często nie wygrywa jak wcześniej.

Nasze ekipy „w kratkę”. Olimpia Elbląg odniosła drugie z rzędu zwycięstwo wyjazdowe. daje jej to miejsce w tabeli premiowane barażami omawians.

Radunia po ciężkim boju uległa w Olsztynie ze Stomilem, który poważnie myśli o awansie, choćby po barażach.

Kolejka 17 - 29-30 października

GKS Jastrzębie (Jastrzębie Zdrój) - Olimpia Elbląg 0:2 (0:1).

Jan Sienkiewicz 14, Aron Stasiak 75.

Stomil Olsztyn - Radunia Stężycza 3:2 (2:0). Widzów: 870.

Maciej Spychała 14, Jakub Teclaw 17 (k), Werick Caetano 90 - Jakub Letniowski 59 (k), Wojciech Łuczak 63.

Górniki Polkowice - Garbarnia Kraków 2:1 (1:1).

Rafał Karmelita 8, Adallah Hafez 60 - Patryk Mularczyk 44.

Motor Lublin - Polonia Warszawa 0:1 (0:0).

Marcin Kluska 69.

KKS 1925 Kalisz - Zagłębie II Lubin 5:2 (4:2).

Piotr Giel 23, 41, 78, Néstor Gordillo 27, Nikodem Zawistowski 32 - Szymon Kobusiński 14, 22 (k).
Przerwa w meczu została wydłużona do 36 minut z powodu mgły

Pogoń Siedlce - Kotwica Kołobrzeg 0:0.**Śląsk II Wrocław - Siarka Tarnobrzeg 0:0.****Znicz Pruszków - Hutnik Kraków 0:1 (0:0).**

Patryk Kielis 58.

Lech II Poznań - Wisła Puławy 1:1 (1:0).

Patryk Olejnik 11 - Przemysław Skątecki 41.

III LIGA GRUPA 2

Gedania nie zwalnia tempa i już ma 3 punkty przewagi nad drugą Olimpią Grudziądz z którą zanotowała jedyną porażkę w rundzie jesiennej. Rewanż jeszcze w listopadzie przed przerwą zimową w Grudziądzu.

Nie zawodzą kociewiaczy. KP Starogard znów wygrali to na wyjeździe. Nie przegrywa już Stolem Gniewino i powolutku dźwiga się w ligowej tabeli.

Bałtyk chce pobić rekord Polski w ligowych rozgrywkach: nie zaznać smaku zwycięstwa od początku sezonu 2022/2023?

Kolejka 17 - 29-30 października

Gedania Gdańsk - Unia Janikowo 2:1 (1:0).

Wojciech Zyska 7, Adam Duda 76 - Miłosz Matuszewski 56.

Stolem Gniewino - Zawisza Bydgoszcz 0:0. Widzów: 70.**Unia Solec Kujawski - KP Starogard Gdański 1:2 (0:0).**
Mateusz Zbiranek 64 - Patryk Moskiewicz 77, João Criçúma 89.**Olimpia Grudziądz - Cartusia Kartuzy 3:0 (0:0).**

Amarildo Balotelli 49, Erick Salguero 66, Kamil Kurowski 87 (k).

Sokół Kleczew - Bałtyk Gdynia 2:1 (1:0).

Tomasz Kowalczyk 44 (k), Mateusz Wzięch 55 - Jan Klimek 84.

Błękitni Stargard - Polonia Środa Wielkopolska 1:2 (1:1).

Damian Niedojad 31 - Jędrzej Drame 13, Mikołaj Witkowski 90.

Świt Skolwin (Szczecin) - Pogoń II Szczecin 0:2 (0:1).

Olaf Korczakowski 24, Błażej Starzycki 61.

Vineta Wolin - Unia Swarzędz 0:0.**Jarota Jarocin - Pogoń Nowe Skalmierzyce 0:1 (0:0).**

Kamil Zadka 88

1. Gedania Gdańsk	14	33	10	3	1	35-19
2. Olimpia Grudziądz	14	30	9	3	2	35-11
3. Pogoń II Szczecin	14	29	8	5	1	21-9
4. Polonia Środa Wlkp.	14	28	9	1	4	34-24
5. KP Starogard Gd.	14	27	8	3	3	16-11
6. Świt Skolwin	14	25	7	4	3	29-11
7. Zawisza Bydgoszcz	14	23	7	2	5	29-21
8. Błękitni Stargard	14	23	6	5	3	26-20
9. Sokół Kleczew	14	19	5	4	5	20-22
10. Unia Swarzędz	14	17	4	5	5	15-20
11. Stolem Gniewino	14	16	4	4	6	14-21
12. Pogoń Nowe Sk.	14	16	5	1	8	23-31
13. Vineta Wolin	14	15	4	3	7	17-30
14. Jarota Jarocin	14	13	3	4	7	20-27
15. Cartusia Kartuzy	14	13	4	1	9	13-22
16. Unia Solec Kuj.	14	11	3	2	9	16-29
17. Unia Janikowo	14	9	2	3	9	14-28
18. Bałtyk Gdynia	14	3	0	3	11	11-32

IV LIGA POMORSKA

W meczu „na szczycie” Wikęd Luzino nie uląkł się meczu przy jupiterach i wywiózł cenny punkt z Chojnic. Chojniczanka chcąc zdeprymować rywala zagrała przy sztucznym oświetleniu o godz.20,00 nie bacząc na kryzys energetyczny w Europie. Był to bodaj jedyny w tej części geograficznej mecz piątego poziomu rozgrywek ligowych przy jupiterach? Już w 2. minucie Rafał Siemaszko eks-arkowiec i eks - ligowiec jednocześnie zdobył gola dla lidera. Jeszcze przed przerwą rezerwy Chojniczanki wyrównały i ten wynik nie zmienił się do końca meczu.

Ciekawy wynik uzyskał Paweł Budziwojski ze swoją Pomezanią w Ustce. Jantar został rozgromiony 9:2 a 4 gole zdobył lider strzelców Tomasz Grabowski.

Kolejka 15 - 29/30. października 2022

Chojniczanka II Chojnice - Wikęd Luzino 1:1 (1:1).**Arka II Gdynia - Gryf Słupsk 5:3 (3:1).****Borowiak Czersk - Powiśle Dzierzgoń 6:2 (3:1).**

Mateusz Markowski 12', Błażej Troka - 4 (32', 34', 48', 56'), Mateusz Żakowski 86' - Krzysztof Kołodziej 8', Karol Styś 78'.

Anioły Garczegorze - Czarni Pruszcz Gdański 0:2 (0:0).

Marcin Adamkiewicz 48', Jakub Poźniak 90'.

Sparta Syczewice - Jaguar Gdańsk 1:0 (0:0).**Bytovia Bytów - Grom Nowy Staw 1:2 (0:2).****Jantar Ustka - Pomezania Malbork 2:9 (1:4).**

Tomasz Grabowski - 4, Piotr Sobieraj -2, Marcin Karniluk, Radosław Rabenda, Adrian Włoch.

Pogoń Lębork - Akademia Sportu Kolbudy 0:4 (0:1).**Wierzyca Pelplin - MKS Władysławowo 1:2.**

Marek Kwaśnik, Arkadiusz Proena.

Gryf Wejherowo - GKS Kowale 2:1 (1:1).

Maciej Leske 22', Sebastian Kowalski 90' - Jan Przybyszewski 45' (k)

1. Luzino	16	41	13	2	1	49 - 16
2. Chojniczanka II	15	38	12	2	1	39 - 15
3. Pomezania	15	30	9	3	3	40 - 18
4. Sparta Syczewice	15	29	9	2	4	32 - 22
5. Gryf Wejherowo	15	28	8	4	3	29 - 19
6. Grom Nowy Staw	15	27	7	6	2	27 - 11
7. Anioły Garczegorze	15	27	8	3	4	38 - 25
8. Jaguar Gdańsk	15	26	8	2	5	27 - 21
9. Czarni Pruszcz15	15	23	7	2	6	30 - 25
10. Arka II Gdynia	15	23	7	2	6	33 - 33
11. MKS Władysławowo	15	20	5	5	5	27 - 35
12. GKS Kowale	15	19	5	4	6	25 - 33
13. Gryf Słupsk	15	17	5	2	8	24 - 31
14. Pogoń Lębork	15	15	5	0	10	14 - 29
15. Borowiak Czersk	16	15	4	3	9	18 - 28
16. GKS Kolbudy	15	14	4	2	9	22 - 30
17. Bytovia Bytów	15	13	3	4	8	18 - 27
18. Powiśle Dzierzgoń	15	9	2	3	10	17 - 36
19. Wierzyca Pelplin	15	9	3	0	12	14 - 33
20. Jantar Ustka	15	4	1	1	13	13 - 49



Nowe Centrum Medyczne PZU Zdrowie Gdańsk Marynarki Polskiej

Szeroki zakres konsultacji lekarskich i badań diagnostycznych w ramach kontraktu NFZ i komercyjnie.

W ramach NFZ:

- ✓ opieka POZ
- ✓ dermatologia
- ✓ diabetologia
- ✓ kardiologia.

Komercyjnie, m.in.:

- ✓ okulistyka
- ✓ ortopedia
- ✓ otolaryngologia
- ✓ badania USG, RTG, EKG.

Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 195

Więcej informacji i umawianie wizyt: **510 202 102**
lub przez portal **moje.pzu.pl**

Opłata zgodna z taryfą operatora



ZDROWIE

Rozdano kolejne medale w unihokeju

Kolejne turnieje finałowe unihokeja, tym razem w kategorii Licealiady, odbyły się w XXIII Liceum Ogólnokształcącym wchodzącym w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 10.



Pierwszego dnia do finałowej rywalizacji przystąpili chłopcy, którzy o tytuł mistrzowski zagrali systemem „każdy z każdym”. Z tym niełatwym sprawdzianem najlepiej poradzili sobie uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego zdobywając tym samym tytuł Mistrzów Gdańska. Srebrne meda-

le niespodziewanie padły łupem reprezentantów Zespołu Szkół Łączności. Na trzecim miejscu z brązowymi krążkami zameldowali się uczniowie XIX Liceum Ogólnokształcącego.

Wyniki turnieju chłopców: ZSŁ – XIX LO 4:0, II LO – V LO 1:1, XXIII LO – XIX LO 1:5, ZSŁ – II LO

5:1, XXIII LO – V LO 0:4, II LO – XIX LO 1:0, ZSŁ – V LO 4:1, XXIII LO – II LO 0:5, XIX LO – V LO 3:2, XXIII LO – ZSŁ 0:12

Drugiego dnia do rywalizacji przystąpiły dziewczęta. W przypadku turnieju żeńskiego rozgrywki prowadzone były w dwóch etapach. Najpierw uczestniczki turnieju finałowego, po podzieleniu na dwie grupy, rozegrały mecze systemem „każdy z każdym”. Po zakończeniu fazy grupowej, która ustaliła finałowe pary rozpoczęła się pucharowa rozgrywka o medale. Jako pierwszy rozegrano mecz o piąte miejsce, w którym wyższość dopiero po rzutach karnych wykazały uczennice XIX Liceum Ogólnokształcącego pokonując gospodynie (2-2, k. 2-0). Chwile później w meczu o brązowe krążki naprzeciwko stanęły drużyny II oraz VIII Liceum Ogólnokształcącego. Od początku tego spotkania wyższość „VIII” nie podlegała dyskusji. Tak więc nikt nie był zdziwiony, gdy po końcowym gwizdku sędziego

wynik na świetnej tablicy pokazywał wynik 4:1.

O tytuł Mistrzyń Gdańska w ostatnim meczu miały powalczyć utytułowane zawodniczki III Liceum Ogólnokształcącego oraz V Liceum Ogólnokształcącego. Początek spotkania nie zapowiadał końcowego wyniku bowiem uczennice popularnej „V” osiągnęły przewagę i wydawało się, że zdobycie przez nie bramki jest tylko kwestią czasu. Tak się niestety nie stało, bo pierwszą bramkę w tym spotkaniu zdobyły zawodniczki „Topolówki”. Z upływem czasu reprezentantki III LO zyskiwały coraz większą przewagę i niestety, szczególnie w drugiej połowie spotkania, posypały się kolejne gole. Na koniec meczu wynik brzmiał 5:0 na korzyść „Topolówki”.

Po zmaganiach na parkiecie przyszedł czas na podsumowanie dwudniowego turnieju. Puchary dla najlepszych zespołów, medale oraz pamiątkowe dyplomy wręczył przedstawiciel Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego, organi-



zatora rozgrywek międzyszkolnych.

Wyniki turnieju dziewcząt:
GRUPA A: XXIII – II LO 1:2, III LO – II LO 18:0, XXIII LO – III LO 0:16
GRUPA B: V LO – VIII LO 14:0, XIX LO – ZSKW 1:0, V LO – XIX LO 8:0, ZSKW – VIII LO 0:3, V LO

– ZSKW 5:0, VIII LO – XIX LO 4:0

Mecz o V miejsce: XXIII LO – XIX LO 2:2, karne 0:2

Mecz o III miejsce: II LO – VIII LO 1:4

Mecz o I miejsce: III LO – V LO 5:0

źródło GZSiSS

foto. Wojciech Czubaszek



Półmetek rywalizacji Gdańskich Czwartków Lekkoatletycznych

Za nami 3 rundy eliminacyjne jesiennej edycji „Gdańskich Czwartków Lekkoatletycznych”. Wiosną na uczestników czekają kolejne trzy starty, po których najlepsi lekkoatleci otrzymają prawo awansu do Wielkiego Finału.

Na półmetku tej sportowej rywalizacji można już wyróżnić faworytów poszczególnych konkurencji. Poniższe zestawienie pokazuje najlepszych zawodników w poszczególnych konkurencjach z uwzględnieniem kategorii wiekowej.

60 metrów chłopców

Jan Błaszczak SP 27 - 8,7 rocznik 2012
Tymon Wilczewski SP 8 - 8,5 rocznik 2011
Szymon Woźnica SP 27 - 8,3 rocznik 2010

60 metrów dziewcząt

Nicola Gostomska SP 23 - 9,4 rocznik 2012
Milena Martys SP 75 - 8,9 rocznik 2011
Milena Brzóska SP 8 - 8,5 rocznik 2010

300 metrów chłopców

Filip Parzyk SP 27 - 47,2 rocznik 2010
Martin Szczerbiński SP 79 - 43,9 rocznik 2011
Mikita Fischenko SP 79 - 54,8 rocznik 2012

300 metrów dziewcząt

Maja Jabłońska SP 8 - 53,3 rocznik 2010
Marta Czarkowska SP 27 - 52,1 rocznik 2011
Marta Lewandowska SP 48 - 52,7 rocznik 2012

600 metrów dziewcząt

Zofia Gierasik SP 8 - 2.05,8 rocznik 2010
Martyna Bójko SP 75 - 2,00,6 rocznik 2011
Łucja Adameczk SP 1 - 2,09,4 rocznik 2012

1000 metrów chłopców

Szymon Borensztein SP 23

- 3,20,7 rocznik 2010
Franek Kłudkowski SP 23 - 3,24,6 rocznik 2011
Jan Nurzyński I STO - 3,48,7 rocznik 2012

Skok w dal chłopców

Filip Parzyk SP 27 - 4,68 rocznik 2010
Oskar Martyś SP 75 - 4,09 rocznik 2011 (najwięcej punktów)
Martin Szczerbiński SP 79 - 4,79 rocznik 2011 (najlepszy wynik)

Jan Błaszczak SP 27 - 4,28 rocznik 2012

Skok w dal dziewcząt

Monika Pietrzak SP 27 - 4,29 rocznik 2010
Milena Martys SP 75 - 4,53 rocznik 2011
Łucja Adameczk SP 1 - 3,59 rocznik 2012

Rzut piłeczką palantową chłopców



Szymon Oikowski SP 8 37m rocznik 2010

Martin Szczerbiński SP 79 - 38m rocznik 2011

Antoni Świątek SP 52 - 32,5 rocznik 2012

Rzut piłeczką palantową dziewcząt

Maja Chojnowska SP 75 - 27m rocznik 2010

Marta Czarkowska SP 27 - 40m rocznik 2011

Paulina Słońska SP 8 - 23m rocznik 2012

Pchnięcie kulą dziewcząt

Maja Jabłońska SP 8 - 10,23m rocznik 2010

źródło GZSiSS
foto. Wojciech Czubaszek